

Wpłynęło dn.	25. 11. 46
Nr. dzień.	328/46
Załatwiono dn.	
Nr. dzień.	

Grójec, dn. 29-11-46 r. 2  
92

Do Stawki Okr. Wom.  
celem wykonania  
25.11.46  
Komisji  
Weszy  
do

Badania Łobodzi Niemieckich

Jersei b. mienkaiceu ul. Muranowskiej  
N: 14 w Warszawie. Sowiadaiceu sklep przy ul. Boni-  
fraterskiej N: 8. Kilka dni temu byciu na ul. Boni-  
fraterskiej, na gumaach swego sklepu i specjalnie zwró-  
ciłciu uwagę czy między Karimi róg Bonifraterskiej i  
Frauenciskaistkiej jest Niemcecie. Okół mie.

Wobec tego jako nadzwyczajny świadek masowej egzekucji,  
która tam się odbyła spiens z przedaniem pennemi  
daiceiu i prosz o umienczenie tam odpowiedniej tablicy  
ki tak jak w innych miejscach Karimi.

Lariciarciu, że pamiętać chodki o rzecz poważną,  
nadmienię tylko to co niedziabciu i co pamięć moja  
zdolada jencu utrzymać.

Stiało się na kilka dni przed koniec r. 1943 lub  
zerraz na poczatk r. 1944. Mniej więcej w godzinach  
południowych zajechaby samochody z załodkami  
hitlerowskimi, którzy abstanili ulice Bonifraterską od  
Ś. to Jerstkiej do Muranowskiej i Muranowską do ul. Sie-  
rakowskiej. Na skrzyżowaniach ulic były ustawione na  
ziemi ciężkie karabiny maszynowe. Pod murami ghettla  
dość gęsto rozstawieni byli żołdacy z karabinami  
zwróconymi lufami do domów ul. Bonifraterskiej  
i Muranowskiej na numery parzyste t.j. zamienkowych  
pocz. Polaków. Sklepy Karali zacięknęły, w oknach am  
w bramach nac zakarali. Jerdmi przepunerali frau-

Wojnę, lecz tylko przed strzałami i zaraz po strzałach,  
1. zn. podczas wykonywania egzekucji such rezulteli.

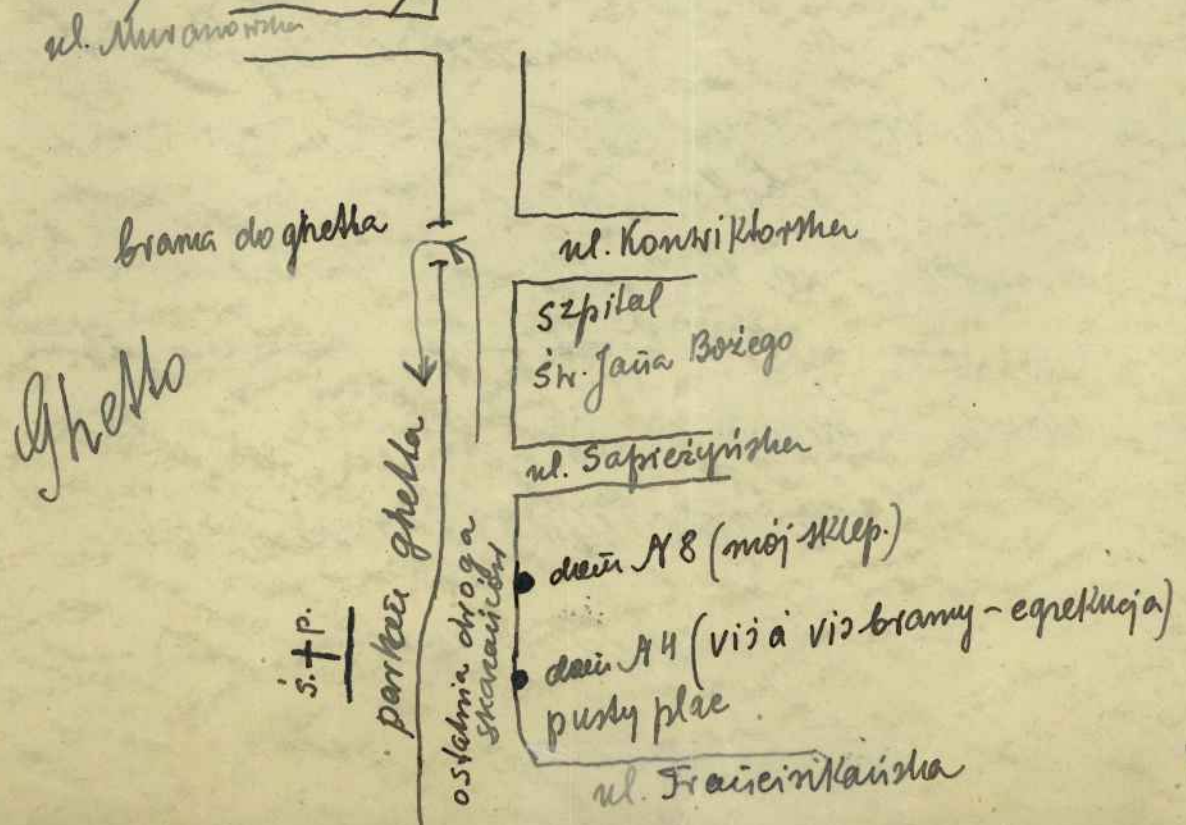
Zaciekawiony co to są okoliczności, w sprawie różniak i o sie-  
bie, próbowałem wyjść na ulicę. Po nylegitymorraniu  
kwi przy bramie, że posiadał sklep - puszcili mnie w kie-  
runku pl. Kramarskich. Na ul. Miodowej wsiadłem do tram-  
waju, którym przejechałem się do Dr. Gdaiskiego bacemie  
po drodze rozglądając się z pomostu. Tuż przed pierunym  
razemem jechały samochody (4 lub 5) z opiarami egre-  
kucji. Po bokach motocykle. Po otworach lub pieceń załod-  
mów przy tylnej klapie w samochodzie na klerekach było  
przygotowanych z karabinami i granatami. Skarawców ni-  
ckiałem też tylko w poborcie osoby, ponieważ plańcecha  
była opuszczona do poboru. Dość wolno samochody jecha-  
ły bramą ghettoową (vis à vis Koutnikowskiej) do ghetta,  
i tuż pod murami skierowały się w stronę ul. Fraucinkai-  
skiej. Z Dr. Gdaiskiego zadzwoniłem do sklepu i od  
pracownika dowiedziałem się, że jest spokojnie, wobec czego  
znów wsiadłem do tramwaju i po nylegitymorraniu się  
dostałem do sklepu, do którego miałem tylne wejście  
z bramy. Wraz z pracownikiem wędziliśmy na strych i z  
łatwością przez dach przypatrywaliśmy się egzekucji.

Dokładnie naprzeciw domu A. H. poza parkanem ghetta  
stała ściana rozbratnego domu jeszcze przed wojną,  
kiedy ul. Bonifaterska była ponona. Pod tą ścianą  
wystrachali skarawców z samochodów, które stały  
tyż pod parkanem. Załodkami strzelali z pod parka-  
nu ghettońskiego. Niektórzy skarawcy byli tylko w bie-  
liznie, ręce związane. Niektórzy mieli usta zapir-  
sowane. Jednemu z skarawców pod ścianą opadły  
kalenony i tak został stracony. Jak dostałem

zauważyc do przeniesienia trupów na samochody były  
 sproradkami żydów. Na całą egzekucję nie patryłem, bo  
 nie chciałem być zaangażowany. Rent egzekucji przednio-  
 siał w sklepie. Samochody z trupami prawdopodobnie  
 zostały na terenie getta, gdyż ta brama nie wyjeżd-  
 dzały. Następnego dnia na cmentarzach afinech mia-  
 ła 105 lub 107 osób w tym nieparno 2 kobiety.  
 Dile chodzi o ilość osób to byli imiastkowic z innych  
 domów, którzy byli i jini tegoż dnia mówili, co nas-  
 tępnie potrzyło się z obywatelami następnego dnia.  
 Żadnego nawiązka ze skaraicami nie pamiętałem.

Z pośród zięjomych z tej ulicy dalsi rozproszonych  
 spotkałem w. nr. sklepu przy ul. Bratratelskiej A 4 pała  
 Jankowskiego. Obecnie kierownik Ceitrali Mór Murawych  
 w krnie Przemia Miejska. On również był tego strad-  
 kiciu, może da bliźnie dacie o tej egzekucji.

Niżej podaje planik sytuacyjny miejsca kaźni. Gdyby  
 zaś Komisja recheiała, to na ządanie może pmysekać do  
 krny i na miejscu to zobrazować.



35 Lechel Farkawie Komisja zajęła się sprawą i  
może przez ogłoszenie zaapelować do ~~z~~ osób, które  
były tego świadkami i mogłyby dać bliźnie dane.

Przy okazji chciał zwrócić uwagę na perna mecz,  
a mianowicie. Jemu przed Porządkami myśliwymi  
nad temi jak będa zauszcie miejsca Kazim.

Obeenie znaki w formie krzyża i napisu podobają  
mi się. Tylko do napisu dodałbym kto zbrodnię  
popisał. „Oprawy hillerowskiej”. A następnie. Już  
obeenie przebywa u nas dwio obco krajanców. Poimej  
przyznaciu, że mogą się odbywać wyjeżdżi do Palesti.  
Mato który obco krajancie zia jeryh. polski. Dlatego  
proponuję aby napis był wykreślony najmniejsz i  
dnu jerykach lub nawet w trzech. Niech s'niek nie  
o nanyeh drogich meauistkich pamiatkach nie tylko  
wtedy jak się go tu sprawadzi na te miejce i pokaje,  
lecz i wtedy jak będzie przypadkowo przechodził obco-  
krajancie i bez kromera s'ciu pmeuła i dowie się co  
oznema ten krzyż. Dobrze byłoby dyktownie umieścić  
napis: „Ze względu na kult dla miejsca Kazim, nalezy  
zająć natrycie gromy.” lub coś w tym rodzaju jak to  
było na stoku Cyladeli.

Laer kurany nacuika

Ludmilt Porichnowski

Gójee, ul. Korkora 22